

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 28 LIPCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Wilno, dnia 28 lipca.

Przybyli tu: Dnia 26 t. m., Półkownik gwardyi bokowey, półku izmailowskiego, Arakczjew, z Petersburga; Polowy jeneralny Prowiantmeyster, Rzezywisty Radzca Stanu, Uszakow, z Kijowa.

Wyjechali ztąd: d. 25go, Półkownik półku ułańskiego Gundius do Warszawy; Jenerał Major Makarew, do Mohilewa; Półkownik kozacki, Kamieniew, do Petersburga; Jenerał Adjutant, Hrabia Strogonow, do Warszawy.

Dnia 24 t. m., przechodził tedy półk kirysyerów, a d. 26go półk gwardyi konney.

Dnia 25go, goniec Stogow, przebiegał tedy z Chalonu do Petersburga, a goniec Kowszunoy, z Petersburga, do miysca pobytu Jego Cesarskiéy Mości.

Kurs tutéjszy na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. k. 28; dukat 12 r. k. 65; imperyal 43 r.

Gazeta petersburská, Senacká, donosi, że Jego Cesarská Mość, stosownie do postanowienia Komitetu Ministrów, w Ukazách d. 3, 8 i 19 maja, rozkazác raczył, uznawać za Konsulów Królewsko - Duńskich, w Petersburgu, Radcę poselstwa Mejera, z tytułem Konsula jeneralnego; Konsulami w Rydze, J. N. Kriegshama; w Lipawie, Sorgenfreja; w Wiborgu, Jana Ignaciusa; i w Archangelu, Samuela Dietricha Beckera; na czas, oddalenia się ztąd Królewsko - Angielskiego Konsula jeneralnego, Beyla, znać za sprawującego obowiązki Konsula, brata jego E. Beyla; stosownie do przedstawionych patentów znać za Konsulów Królewsko - Szwedzkich i Norweskich; Konsulów jeneralnych: w Petersburgu, Gustawa Sterki; w Finlandyi, G. A. Brumkrona; a Konsulami, w Rydze, Zachrisona; w Lipawie, Harmsena.

Podług gazety petersburskiéy, Poczta Północná, z dnia 17 lipca: „Przeznaczone od Szacha Perskiego, w podárku dla Cesarza Jegomości, dwa słonie, temi dniami do tutéjszý stolicy zostały przyprowadzone.

Donoszą z Archangelska, pod d. 3 lipca: „Dnia 19 p. m., wypłynął ztąd do wyspy Solowieckiy okrét, 80 podróżnych niosący. Sto wiorst od nászego miasta, niedochodząc, tak zwanych Unskich - Rogow, napadła burza; okrét naprzód wody nabierać począł, a potem dném do góry wywrócony został. Z podróżnych, 17 tylko, a w téy liczbie 4 kobiety, zdołało chwycić się i przywiązać do tyłu okrétowego. W takim stanie przez 36 godzin po morzu noszeni byli; nakoniec uratowani zostali przez wieśniaków, którym zdarzyło się uyrzéc ich w téy zginienia chwili.

Piszą z Czernichowa, pod d. 25 lipca: „Podług doniesień, wiary godnych, w dniach 12 i 13 t. m., w wielu miéjscach tutéjszý gubernii, ze straszliwą burzą podał grád niezwyčajny; a mianowicie: w miéscie Sosnicy i okolicach jego, wielkości kurzego jaja i większy, który wiele szkód porobił: znajdowano razem kawalki lodu, więcéy funta wążące. W niektórych miéjscach sosnickiego powiatu padł grád wielkości gęsiego jaja, który w lasach nawet drzewa poobłamywał, a mniéjsze połamał. W Gluchowie grád

był równéży wielkości i podobnéż zrządził szkody; w Konotopie także grád w ogrodach i polách wiele zaszkoćdził.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, zawiera z Paryża, pod 11 lipca: „Zawczora Król po przybyciu swojém do Paryża, udał się natychmiast z pałacu Tuilleries do kościoła N. Panny, gdzie mszy ś. słuchał. Towarzyszyli N. Panu: Monsieur, Xiążę Berry, Arcybiskup Rheimski, Jenerałowie Maison, Dupont, i wiele intych sług wiernych. Chociaż publiczność nie była nwiadomioną, że się N. Pan do kościoła katedralnego uda, i chociaż wielká uléwa była, zebralo się jednak na dredze wiele ludu, który najwyższą okazywał radość. Z okien białe powiewały chustki. Wojsko królewskiego domu i gwardya narodowa uszykowane były przed kościołem i w kościele, który wkrótce mnóstwem ludu był napelniony. Przyymowano Króla przy wejsciu do kościoła pod baldachimem, który 6 duchownych niosło. Jeneralny Wikaryusz, Dalabert, miał do Króla następującą mowę: „N. Panie! Obecność W. K. Mci w Katedrze dobrego miasta Jego Paryża, przeymuje Kapitułę radością, która daleko przewyższa głęboki smutek, w którym oddalenie się Twoje nas pogrążyło. N. Panie! Francya, orzejeta będzie tém miéjscem, które religija w sercu Twojém zajmuje, gdy się dowie, że za przykładem Ludwika XIII, znamienitych i prawowiernych przodków Twoich, udales się, N. Panie, do świątyni Króla Królów, abyś stanął na czele wdzięczności ludu Twojego, za błogosławieństwo, które tak jest istotne dla dobra Francyi, Europy i Kościoła.

Król odpowiedział: „Nieszczęście, które Francya i Nas spótkalo, uważaliśmy za sprawiedliwą karę Boską. Idź WP. do oltarzów i staraj się przebłagać gniew Wszchemocnego.” — N. Pan nie kazał śpiewać Te Deum w kościele katedralnym. Grano tylko Domine fac saluum.

Pozawczora wyszło następujące urządzenie królewskie:

„Ludwik, z Bożey Łaski &c. Żądając, nadadź Administracyi naszey cechę jednosci i trwałości, któraby w poddanych moich słuszne wzbudziła zaufanie, postanowiliśmy, co następuje: Xiążę Talleyrand, Par Francyi, mianuje się Prezesem Rady ministrów i Sekretarzem Stanu spraw zewnetrznych; Baron Louis, Ministrem Sekretarzem Stanu Skarbu; Xiążę Otrante (Fouché) Ministrem Sekretarzem Stanu, jeneralnéy politycy; Baron Pasquier, Ministrem sprawiedliwości, z powierzeniem pieczęci; Marszałek Gouvion St. Cyr, Par Francyi, Ministrem wojny; Hrabia Jaucourt, Par Francyi, Ministrem marynarki; Xiążę Richelieu, Par Francyi, Ministrem Domu królewskiego. Ministeryum spraw wewnetrznych, ma być tymczasowie sprawowane przez Naszego Ministra sprawiedliwości.

Działo się w Paryżu, d. 9 lipca, roku Pańskiego 1815, a rządów naszych 21go.

(podpisano) Ludwik,

przez Króla: Xiążę Talleyrand.

Król mianował Kommissyą, dla czuwania nad losem departamentów, które obcemi wojskami są zajęte, i dla utrzymywania potrzebny korrespondencyi

z Dowódcami tych wojsk, względem rekwizycy i ich opłaty. Członkami téj Kommissyi są: Radzca Stanu Hrabia Corvetto, Baronowie de la Bouillierie i Portal; Baron Tudan, Sekretarzem Kommissyi. — Także mianowani zostali Xiążę Tarentu (Macdonald) Kanclerzem legii honorowéy; Hrabia Beugnot, jeneralnym Dyrektorem poczt; Hrabia Molé, Dyrektorem mostów i dróg; a P. Cazé, Prefektem policyi Paryżkiéy — Xiążę Belluno (Marszałek Victor) powrócił z Królem. — Marszałek Xiążę Raguzy (Marmont), podczas wjazdu N. Pana do Paryża znajdował się na czele wojska królewskiego Domu. — Lord Wellington mieszka w pałacu swoim, na przedmieściu St. Honoré. — P. Chateaubriand, który był mianowany na posła naszego do Sztokohnu, został teraz przeznaczony na W. Mistrza Uniwersytetu — Brat Carnot, który przez krótki czas był Ministrem spraw wewnętrznych, znajduje się jeszcze w Paryżu. — Wczora przeszło znowu przez Paryż 32,000 Prusaków, pod rozkazami Jenerała Thielemanna, i udali się na orleańską drogę — Kozacy z korpusu Jenerała Czerniszewa przybyli już do Paryża. — Kardynał Fesch, Madame Letycya i Ludwik Bonaparté, bawią ciągle w Paryżu i mieszka ją w swoich pałacach. Józef i Hieronim Bonaparté mają się także u przyjaciół swoich w Paryżu znajdować: co jednak nie jest pewnem. — Z dawniejszých gwardyi Cesarzkiéy i z innych korpusów nad Loarą, coraz się więcéy Ludwikowi XVIII poddaje. — Wczora w wielu kościołach tutéjszych śpiewano Te Deum, podczas którego, wiele też radości i podziękowania płynęło.

Gazeta Journal de l' Empire, powróciła znowu do dawniejszego tytułu swego, Journal des Debats. Gazette de France ma znowu stępel 3ch liliy. Monitor zawięra znowu to stare doniesienie, że on jedyną jest gazetą urzędową. — Mosty i place paryżkie otrzymały znowu nazwiska, jakie miały d. 1 stycznia 1791. Most austerlicki ma się nazywać mostem królewskiego ogrodu botanicznego, a most Jena mostem Inwalidów. — Wojsko, za Loarą będące, wysłało do Króla z propozycjami, Jenerałów Haxo, Valmy i Gerard. Mieli oni tu konferencye z Jenerałem Maison i innymi pełnomocnikami; poczem napowrót odjechali. — Gdy w Palais Royal częstý się dotąd zdarza nieporządek, przeto zamykają go teraz o godzinie 9 wieczorem. — Prócz rossyjskiéy awangardy, przybyło pod Paryż wojsko Xięcia Wrede. — Feldmarszałek Barclay de Tolly już tu przybył. — N. Cesarz Rossyyski, w którego wspaniałości naywiększą pokładają nadzieję Paryżanie, rezyduje tu w pałacu, Elisée, a Król Pruski na przedmieściu St. Germain, w tymże pałacu, w którym już przeszłego roku mieszkał. — Xiążę Blücher, Xiążę Wellington, Lord Castlereagh i wiele innych Ministrów, złożyli wczora uszanowanie swoje Ludwikowi XVIII. — Dawniejszy Minister spraw wewnętrznych ma w domu swoim 50 ludzi na kwaterze, z należącemi do nich końmi. Wiele oraz innych, dawniey znaczących osób, znoszą podobnyż kwaterek. — Zawartą została konwencya, względem wstrzymania kroków nieprzyjacielskich w departamencie Sarthe. — Prusacy czynili przygotowania do zniesienia mostów austerlickiego i Jena. Po przybyciu N. Cesarza Rossyyskiego, piszą gazety tutéjsze, zamiar ten zanięchany został. — Między korpusem Jenerała Lamarque i jedynym korpusem wojska pruskiego, o 20 godzin drogi od Paryża, znaczna jeszcze rozprawa zayść miała. — Pogłoska, że Jeneral Rapp, ze Strasburga z wojskiem nad Loarą się złączył, jest bez zasady. — Dowódzca w Vincennes niechce się jeszcze poddać. Póslano więc ciężką artylleryą. — Versailles wielką kontrubucyą zapłacić musi — W Orleanie wybuchnął wielki rozruch, który jednak uspokojony został. — Wojsko hiszpańskie weszło do Francyi. — Część dział tutéjszych, przed wyściem wojsk, zagwożdżono. — Xiążę Wrede tu przybył. D. 7 t. m., miał ón zacięty stoczyć bitwę z Marszałkiem Soult, pod Chalons. Zawsze jednak przeszedzone jest podanie, że w rozprawie téy z oba stron legło 14,000 ludzi. — Więcéy

20,000 Szwaycarów jest już na ziemi francuzkiéy. Twierdza P' Ecluse szturmem zdobyta. Jeneral Frimont ciągnie z Frangy ku Lyonowi. — Baron Vitrolles, Jeneral Dessoles, Marszałek Oudinot, Chateaubriand & mianowani są ministrami stanu. — Wszystkie wojska sprzymierzone we Francyi, utrzymywane teraz być muszą kosztem Francuzów.

Tenże Korrespondent hamburski, donosi z Paryża, pod 12 lipca: „Wczora po południu udał się Król do pałacu Wagram, dla oddania wizyty N. Cesarzowi Austryackiemu, a potem do Króla Jmci Pruskiego, na przedmieściu St. Germain. Król ofiarował obu Monarchóm order s. Ducha.

Dnia dzisiejszego zrana NN. Cesarz Rossyyski i Król Pruski, oddali wizytę Ludwikowi XVIII, i Xiążętóm familii królewskiéy. NN. Panowie mieli błękitne wstęgi. — Monarchowie Sprzymierzeni byli dawniej na obiedzie w Tuileryach. — Cesarz Alexander przechadzał się wczora po Palais Royal. N. Pan miał tylko jednego adjutanta przy sobie, który równie jak i sám N. Cesarz po cywilnemu był ubrany. Jak tylko Monarchę poznano, wszyscy się około niego zgromadzili, i z okrzykami Niech żyje Cesarz Alexander, aż do jego mieszkania przeprowadzili. — Xiążę Metternich przybył zawczora do Paryża. — Xiążę Angoulême z orszakiem swoim do Tuluzy był spodziewany. — P. Lainé, Prezydent Izby Deputowanych, powrócił znowu do Paryża, i wczora Królowi był prezentowany. — Pasporyty, które teraz przez Prefekturę policyi są wydawane, powinny być, dla ważności, podpisane przez Pruskiego Półkownika Pfuhl, dla części miasta położonéy na lewym brzegu Sekwany, a dla części położonéy na prawym brzegu rzeki, przez angielskiego Półkownika Bernard. Wszystkie świadczenia na otrzymanie koni pocztowych, podpisane być muszą przez Półkownika Pfuhl. — Wojsko Xięcia Wrede idzie ku Loarze. — Zawczora, Król na tronie otoczony Xiążętami i Ministrami, przyjmował powinshawania od Urzędów Stanu. — Szczęściem Versailles mniéy ucierpiało, aniżeli z początku rozumiano. — Jak tylko w południowéy Francyi dowiedziano się o bitwie pod St. Jean, ukazał się w Beziéres kommissarz Xięcia Angoulême, i kazał tam podobnie, jak i w innych miejscach, białą zatknąć chorągiew. — W Montpellier do 100 Bonaparcistów zabito, albo raniono. — Francuzkie miasta, jedne po drugich zatykają teraz białą chorągiew. — Tutéjsze gazety piszą, że wspaniałości Cesarza Alexandra wszelkiego ulżenia spodziewać się należy. — Strzelcy hannowérscy osadzili nasamprzód Montmartre. Jeszcze w przódny artylleryj ztamtąd wywieziono, a tylko 6 dział zostawiono. — Wiele także wyszło ztąd wojska ku Lyonowi — Wojska pruskie, które się teraz w Paryżu znajdują, są pod dowództwem Jenerałów Bülowa, Ziethen i Kleyssta. — Statua Henryka IV, znowu na moście Pont-neuf postawiona została. — Między domami, które przyjeździe Króla naypiękniéy oświecone były, oddał się szczególniéy pałac byłego Arcykanclerza Cambacérés. Oddają mu teraz sprawiedliwość, że on w ostatnich czasach nawet, mądrze postępował, i tylko łagodnych środków używać doradzał. — Zbierają teraz składkę dla mieszkańców okolic paryżkich, które przez wypadki wojenne tyle ucierpiały. — W sobotę, kiedy Król do Paryża wjeżdżał, znajdował się w Monitorze następujący artykuł:

„Kommissya Rządząca, oznaymiła Królowi przez swego Prezydenta, że się rozwiązała. Parowie i Re-prezentanci, którzy przez były Rząd installowani byli, pismo w tym względzie otrzymali. Izby są rozwiązane.”

Powyższy artykuł dał powód do następujący sobliwszých korrespondencyi:

List Członków Kommissyi Rządzący do Prezydenta téż Kommissyi:

Mości Xiążę! Ponieważ Kommissya Rządząca, przy rozjęszeniu się swoim żadnego polecenia W. X. M. nie uczyniła, ani uczynić mogła; przeto upra-

szamy Go, abyś kazał odwołać artykuł, umieszczony w Monitorze pod d. 8 lipca, a umieścić ostatnie poselstwo nasze, które do obu Izb przesłane było.

Caulincourt, Xiążę Vicencyi, Carnot, Grenier, Quinette.

Dnia 8 lipca 1815.

Odpowiedź Xięcia Otrante do Członków byłej Kommissyi Rządzącej.

Mości Państwo! Ponieważ Kommissya Rządząca rozwiązała się dnia 7 lipca, przeto wszelki akt, któryby po poselstwie WMPanów do obu Izb był uczyniony jest nieważny. Użalenie się WMPanów przeciwko artykułowi umieszczonemu w Monitorze pod 8 t. m. jest słuszné. Oświadczam ten artykuł za niebyły, i bez mego upoważnienia ogłoszony. Proszę przyjąć &c.

Dnia 9 lipca

Xiążę Otrante.

Zawczora odprawił Król spacer przez most Jena na bulwary &c. — P. Dambray, Kanclerz Francyi, ma teraz, jak słyhać, przydywać w Izbie Parów. — Jenerał Dauménil, który dowodzi w Vincennes, twierdząc tę chce poddać Królowi, ale nie sprzymierzonym. — Dnia 5 t. m., kiedy wybuchnienie rozruchów zagrażało, stanęło we dwóch godzinach 40,000 gwardyi narodowej pod bronią, które spokojność utrzymały. — Słyhać, iż wojsko Królewskiego domu na przyszłość, ma się składać ze 25,000 ludzi wybranego wojska, pod rozkazami Xięcia Feltrę. — W bitwach d. 16 i 18 poległo także 55 oficerów z pruskiej milicyi, między którymi bardzo wiele starszakonych. — Minister wojny, Xiążę Feltrę udał się do wojsk nad Loarą, dla ułożenia warunków poddania się. — Tuteysi bankierowie zbierali się już kilka razy, dla dostarczenia kilku milionów, które przeznaczone są na opłatę pierwszego terminu uciążliwej kontrybucyi pieniężnej. — Jeszcze d. 30 czerwca wydał Xię Eckmühl oświadczenie przeciwko przywróceniu Burbonow, w którym wyraził, że jeźliby się zgodzono na ich przywrócenie, tém samém podpisałoby testament wojska, że w potrzebie umrzeć w nieścęściu potrafią &c. — Nawet po wyjeździe Bonapartego, główni jego stronnicy, tu i po innych miejscach schadzki swoje miewają. — Słyhać, że i Xiążę York do Paryża przybędzie. — Pojazdy Bonapartego przyszły do Rochéfort. Stronnicy jego, umyślnie to zapewne rozgłosili, że on ztamtąd w dalszą się puści drogę. O terażniejszym jego pobycie nie pewnego nie wiemy. Na wszystkich brzegach francuzkich i na morzu atlantyckim pilnują na niego angielskie wojenne okręty. — Jenerał Müffling postanowił, iżby wszystkie osoby, któreby lżyły albo obrażały żołnierzy sprzymierzonych, przed sąd wojenny stawione były. — W tych dniach, kupa ludzi, na moście Notre Dame wołała: Niech żyje Cesarz! Wkrótce rozpędzono i wiele z nich aresztowano. — Na placu Carouzel obozuje 3,000 Prusaków.

Daléy czytamy w tymże Korrespondencie, z Paryża pod 13 lipca: „Upewniają dziś znowu, że Bonaparté aresztowany został. — Xiążę Blücher ma ciągle główną kwaterę swoją w St Cloud. Trzeci korpus wojska pruskiego wyszedł do Fontainebleau. Paryż, który jest podzielony na 12 merostw, ma też 12 Kommendantów, temi są: 6 anglików i 6 prusaków. — Jenerał, Hrabia Gneisenau, mianowany został przez Króla Jmci Pruskiego, Jenerałem piechoty. Gdy Xiążę Blücher znowu pierwszy raz przez most, tak nazwany, Jena konno przejeżdżał, powiedział: „Gdyby most ten był tylko pomnikiem niepohamowanej dumy, a nie był razem dziełem sztuki, kaźalbym go wysadzić, aby nikt nie znalazł śladów wzdurliwej dumy; ale że sztukę szacuję, niechayże zostanie. — Ponieważ podczas przybywania sprzymierzonych furmanek zabrakło, użyto przeto do służby wojennej 1,500 fiaków. — Przed zawarciem kapitulacyi w St Cloud, zebrała się w Paryżu Rada wojenna z 50 Jenerałów i Oficerów sztabowych, dla rozwiązania tego zagadnienia: czyli Paryż broniony być może; 48 głosów było przeciwnych. ”

Gazeta berlińska zawiera z Paryża, pod d. 12 lipca: „Gdy, d. 6 t. m., P. Dumolard Izbę Deputowanych zamkniętą znalazł, zawołał z rozpaczy: „Zginęła Francya. — „Nie, nie, zawołało wielu tam znajdujących się, Francya w St Denys znowu znalezioną została. ” P. Dumolard chciał jeszcze daléy mówić, ale przekonał się wkrótce, z wyrazów do niego stosowanych, że bez zwłóki oddalić się potrzeba. Poczem Reprezentanci, w liczbie 100 osób, udali się do domu Prezydenta swego Lanjuinais, jak mówią, dla protestowania się przeciwko zamknięciu miejsca ich posiedzeń.

Xiążę Murat, piszą gazety tutejsze, bawił dotąd w Fontainebleau; historia o nim powie, iż dla tego utracił tron, że zawarł pokoy, kiedy wojnę daléy prowadzić należało, i że rozpoczął wojnę, kiedy należało pokoy utrzymać.

Daléy czytamy, w teyże gazecie, z Paryża pod d. 15 lipca: „Od dzisiejszego poranku powiewa biała chorągiew na zamku Vincennes. Jenerał Dumesnil i załoga poddały się Królowi. — Miasto Rouen oświadczyło się za Królem. Jenerał Porucznik Hrabia Lemarrois, Gubernator 14tej i 15tej dywizyi wojskowej, poddał się Królowi z całym swoim rządztwem. — Dowódzca twierdzy Valenciennes oświadczył się być posłusznym Królowi. Od tego czasu zaniechano strzelania do twierdzy. — Dijon zatknęło także białą chorągiew. — D. 12, Xiążę Condé złożył uszanowanie swoje Królowi. — Monitor wczorajszy zawiera następujące nader ważne doniesienie: „Wojsko francuzkie za Loarą, pod rozkazami Xięcia Eckmühl (Davoust) będące, złożyło przez Jenerałów Gerard, Valmy i Haxo hołd swóy u stop Króla Jmci. Pomienieni Jenerałowie upoważnieni byli pełnomocnictwami ze strony Marszałka Davousta. — Podczas przyjazdu Króla Jmci do St. Denis, d. 6 t. m., żołnierze z gwardyi narodowej paryskiej wyprzęgli konie, i ciągnęli pojazd, aż do opactwa. — Król odwiedzając w St. Denis dom wychowania córki Członków legii honorowej, tak do nich przemówił: „Nie jedna z was może jeszcze tęsknić będzie po fundatorze tego instytutu; jednak, spodziewam się, że wkrótce postrzeżecie różnicę między tym, który was z interessu, a tym, który was z uczucia kocha. ” Młode dziewice zawołały jednogłównie: „Niech żyje Król! Niech żyje nasz oyciec! „ — Monitor przestał być gazetą urzędową. Odtąd Gazette officiele (gazeta urzędowa) ogłaszać będzie wszystkie wyroki Królewskie i urzadzenia Ministrów. Wczorajsza, zawiera wyrok względem rozwiązania Izby Deputowanych i zwolania Kolegiów obierczych. W wyroku tym czytamy: „Gdy liczba terażniejszych Członków Izby Deputowanych nader jest mała, postanowiliśmy przeto, terażniejszą Izbę rozwiązać, a niezwłocznie inną zwołać. Stosownie więc do tego mają się zebrać kolegia obiercze, okręgowe na d. 14 sierpnia; a kolegia obiercze deputacyjne 8 dni później. Liczba nowych Deputowanych z departamentów, udzielnie oznaczoną będzie. Mający wiek lat 21 mogą zasiadać i głosować, jako elektorowie. Mający lat 25, obierani być mogą na Deputowanych. Członkowie legii honorowej, podług prawa, d. 22 lutego 1806, obierani być mogą. (Utrzymuje się więc legija honorowa). — Terażniejszy Minister sprawiedliwości, Baron Pasquier, wyrok ten kontrasygnował.

TEATR WOJNY.

Gazeta ryzka, Zuzchauer, o wypadkach wojennych donosi: „Z wysokiego źródła, i żadney wątpliwości niepodlegającą, mamy wiadomość, że Bonaparté jest poymany. (Na wyjsciu z Rochéfort poddał się Anglikóm.) — Marszałkowi Davoust rozéym wypowiedziano. — Wandta w rzeczy saméy d. 25 czerwca zawarła układ z jenerałem Bonapartego, Lamarque, przez który Bonaparté, jako Cesarz, margrabiemu la Roche Jacqueslini wszystkim Dowódcóm wandeyskim, wolny i bez

pieczny pobyt we *Francyi* zapewnią. Na mocy tego układu, woyska, które się tam znajdowały, na wozach ku *Paryżowi* przeprowadzono, i już nad *Loarą* stoją. Mówią jednak: w *Paryżu* miano nadzieję, że *Wandea* jeszcze raz do broni się weźmie. (Gandawska gazeta, 100,000 wandeyczyków, już po złożeniu broni, na *Paryż* prowadzi.) — *Dunkierka* d. 6 t. m. za królem się oświadczyła. — W *Lille* Dowódzca ogłosił, że sprzymierzeni chcieli *Flandryjskie* twierdze oderwać: nąymocnię więc one bronić się powinny: a on toż czyni z twierdzą *Lille*. Dowódzca twierdzy *Condé* królewskiego *Pólkownika Gordon*, który go do poddania się wzywał, na stoku wałów rozstrzelać kazął. *Valenciennes* już do połowy przez bombardowanie w popiołach się zagrzeblo, ale jeszcze się broni — *Alzacyá* má się podług przepisu bronić, zatrudnieniem nieprzyjacielowi postępu. Zapasy niszczą, studnie zasypują, wsie sámiz mieszkańcy palą, drogi psują; ale wszystko to wkrótce ustanie. — Rozéym, między *Jenerałem Frimontem* i *Suchetem*, tylko na dwugodzinowe wypowiedzenie, zawarty, zgola nie trwał. *Frimont* szybko zaczepnym krokiem posuwa się coráz daley: rozumieją, że on dotąd jest w *Lyonie*. — *Ludwik XVIII* wydał rozkaz do dowódców i korpusów, aby strzymały działania nieprzyjacielskie ze sprzymierzonymi, pod obawą uważania i postąpienia z nimi, jak z buntownikami.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, z dnia 21 lipca, donosi: „O zajęciu *Paryża* w dniu 6 t. m., na skutek konwencji d. 3 zawartéy, gazety paryżkie z d. 7 t. m., piszą, co następuje: „Wczora o południu wystrzał działowy z obozu sprzymierzonych był hasłem do wyruszenia korpusóm. Służbę pełnić mają woyska sprzymierzone spólnie z gwardyá narodową. Angielskie i inné woyska pod dowództwém *Xcia Wellingtona* zostające, zajęły rogatki południowo-zachodnie, od *Barriere du Tróne* aż do *Barriere du Roule*; dalszé są w mocy pruskiey. Wchód i wychód przez malé rogatki jest zabroniony — *Montmartre* zajęte jest przez iszy regiment piechoty angielskiey; inny korpus piechoty angielskiey, záymuje wzgórze *Chaumont*, które się z *Montmartre* łączą.

Podług rozkazu dziennego, przez *Marszałka Davoust*, d. 5 lipca wydanego, wieká główna kwatery woyska francuzkiego, które *Paryż* opuścilo i za *Loarę* wyciągá, powinny stanąć d. 6 t. m. w *Longjumeau*, 7go w *Etampes*, 8go w *Augerville*, 9go w *Artenay*, 10go, w *Orleanie*, gdzie na czas niejaki jest założoną.

Rozkazem dziennym dnia poprzedniczego, z głównéy kwatery u rogatek, *Barriere d'Enfer* (rogatka piekielna) dattowanym, *Jenerał porucznicy Turreau* i *Corbineau*, *Marszałek obozowy Grundler* i *Inspektor popisów Audier*, mianowani są *Kommissarzami* do czuwania nad wypełnieniem konwencji militarnéy dnia 3 t. m. zawartéy.

Dowódzca twierdzy *Valenciennes* *Jenerał Rey*, wszystkich mieszkańców, którzy na 6 miesięcy w żywność opatrzyć się nie mogli, z twierdzy wyprawił. Powszechna tam panuje nienawiść do woyskowych, którzy wszystkich bez różnicy i względu obywateli niemilosiernie uciskają. *Rey* przez rozkaz dzienny załogę uwiadomił, że powierzonego sobie miejsca nąymocnię bronić będzie. *Landrecy* trzyma się jeszcze: ale są powody rozumienia, że się wkrótce poddá. *Condé* nie chce się jeszcze poddáwać. *Maubeuge* miała już kapitulować.

W teyże gazecie, z dnia 22 lipca czytamy: „Podług doniesień z *Lausanny*, pod d. 11 t. m., *Baron Frimont*, d. 7 był w *Frangy*, a d. 8 w *Chatillon-Michelle*. Korpus jego tą drogą zaje się ciągnąc, w celu złączenia się z *Hrabią Bubną*, a potem udania się do *Ann*. *F. M. L. Bubna*, d. 29 czerwca *Chambery* zajął, i ustanowił kommissyá dla departamentu *Mon-blanc*, pod prezydencyá *P. Oucien*. D. 3 wyruszył on ku *Grenoble*. Zamek *Barreau*, a d. 5 *Grenoble* sám, bez rozlewu krwi zajęte zostały: gdyż *Marszałek Suchet* cofa się bez oporu. Do twierdzy

Ecluse bardzo mocne rozpoczęto strzelanie; w kilku miejscach pożar wzniecono, a z południa o godzinie 3ciey załoga kapitulowała; i rozbroiona gościncem do *Bellegarde* odeydzie. Wielka część warowni zamieniła się w kupy gruzów; drogę, do *Lyonu* prowadzącą, już z nich oczyszczono. Na wieżach w *Gen* biała chorągiew powiewá: jest nadzieja, że i okrąg ten póydzie za przykładem głównego miejscá swego. *Kóolumny* korpusu *Frimonta* ku *Dole* i *Dijon* ciągną.

Daley w tymże numerze czytamy: „Gazeta zurychska z dnia 14 t. m. zawiera poniżey tu umieszczone opisanie potyczki pod *Blamont* we *Franch-Comte*, z francuzkiemi gwardyami narodowými i bandami łotrów, d. 2 i 3 lipca mianéy: „Po wielokrotném przez załogę francuzką twierdzy *Blamont*, o 4 mile od *Parentruy* położonéy, łącznie z uzbrojonými wieśniakami, napadnieniu na przedpocztę szwajcarskie, a nawet w czasie wycieczki jedney zrabowaniu wiesek szwajcarskich, *Danvann* i *Reclere*, Dowódzca brygady *Gattsche*, w sobotę d. 2 t. m. wydał rozkaz do ataku. Ponieważ dnia tego właśnie, batalion zurychski przyszedł na zmianę batalionu *Füslego*. Waleczne więc te woyska, wsparte przez kompaniá artylleryi bernénskiey *Tscharnera*, który miał 2 działa i 25 dragonów szwajcarskich, i około 30 huzarów *Hessen-Homburga*, utworzyły korpus nie mało znaczący dla nieprzyjaciela. Atak dobrze i zręcznie był wykonany. Kompania *Hottynglera* opanowała na sam przód wieś *Villac*, około go domów liczącą. Dla zapewnienia się, czy w domach nie zostali żołnierze uzbrojeni, kazął *kapitan Hottyngier* drzwi domów poodbijać i domy przetrząsać ale prócz miejscowego *Proboszcza* nikogo więcéy nieznaleziono. *Rabunek*, a szczególniéy picie wina, był żołnierzom naysurowiéy zakazany, który to rozkaz aż do spalenia się wsi ściśle był zachowany; zewnątrz wioski zrobił nieprzyjaciel zasieki: kiedy się rozrzucaniem tych i robieniem drogi zatrudniano, nieprzyjaciel ciągle na naszych strzelał, ani jednego nie ranił. Tymczasem postrzeżono powstający pożar we wsi, który przypadkiem od wystrzału pistoletowego w słomianym zaczął się dachu. Dla niedostatku wody i mocnego wiatru więcéy 60 domów zgorzało. W czasie odpierania nieprzyjaciela kula z *har-maty* bernénskiey *officera* gwardyi narodowéy, w pierś ugodziła i rozerwała go na sztuki. Dnia 3 odnowiła się utarczka, batalion *Füslego* nąymocnię w niey działał i przeciagnęła się aż do wieczora, kiedy woyska naszé *Blamont* opasały; szturmem twierdzy tey groziły. Nieprzyjaciel oświadczył jey poddanie, przyjęte zostało pod warunkiem zaprowadzenia w niewolę całej załogi. Tak więc *Pólkownik Hanzger* w niedzielę wieczorem twierdzę tę zajął, a w poniedziałek rano kompaniá *Hottyngera* wzięła w niewolę załogę. Składa się ona z jednego *Pólkownika*, 11tu *Officerów*, 75 żołnierzy i kilkunastu huzarów, powiększey części z gwardyi narodowéy uformowanych. Cztery działa dostały się zwycięzóm. Dnia 7go jeńcy pod mocną eskortą przez *Nidau* do *Berny*, albo podług innych do głównéy kwatery *Neufchatel* zaprowadzeni będą: dnia 8go działa za nimi póyda. Zwycięzka strona nietylko zabitego, ale nawet żadnego jeńca nie straciła. Pięć żołnierzy lekko ranionych zaprowadzono do lazaretu w *Viel*. Nieprzyjaciel znaczną musiał ponieść stratę, ale zabitych natychmiast znosił. Z pożaru wsi *Villac*, żołnierzom naszym znaczna dostała się zdobycz, osobliwie w o-dzieniu i żywności, którą odesłano na wozach dla rozdzielenia wieśniakóm naszym, przez *Francuzów* zrabowanym. *Ornat* kościelny i kosztowny *Rielich* *Proboszczowi* miejsca powrócony został.

Dnia 6 lipca *Jenerał* naczelny *Bachman* główną kwatery z *Berny* do *Neuenburga* przeniósł, gdzie wydał następujący rozkaz dzienny: „Trzy pierwsze dywizye zajęły stanowiska na ziemi francuzkiey; wymagało tego bezpieczeństwo woyska i granic naszych, które wewnątrz obronione bydź nie mogły. Częste napady na oyczystą ziemię są tego dowodem. Wyso-ki seym ma staranie o dobro wszystkich części ną- szey oyczyny. I przez postanowienie swoje dnia 2 lipca oświadcza, iż przez woysko musza bydź zajęte

te części krajów francuzkich, bez których własny nasz kraj obronionym być nie może. Przyymowani jesteście jako przyjaciele i obrońcy; starajcie się również nadal przez karne za-howanie, się dobre przyjęcie dla siebie zapewnić. Bądźcie posłuszni swoim naczelnikom; oficerowie mają podwoić baczną na dopełnienie obowiązków służby. Każde wykroczenie, każde nieposłuszeństwo najsurowiej karane będzie; żadna przyczyna nie będzie mogła usprawiedliwić winnych. Żołnierze! stojąc za granicami Szwaycaryi, możecie dopełnić powinności swojej, broniąc oyczyznę. Pozycja ta zabezpiecza ją od napadów tak łatwych dla stanu granicy naszej. Zachowaj ona dla oyczyzny waszej i dla was największe korzyści, spokójność, powagę i bezpieczeństwo. Dan w głównym kwaterze Neuenburg d. 10 lipca.

Jenerał naczelny wojska związkowego.
podpisano: *Bachman*.

Dnia 9 lipca nieprzyjaciół zrobił wycieczkę ze Strasburga; za pomocą ciemności nocnych niepostrzeżony, dwoma kolumnami zbliżył się aż do łańcucha przedpoczt naszych. Było pół do czwartej z rana, kiedy on jedną kolumnę ku *Mittelhausberger*, a drugą ku *Oberhausberger* posuwał: oba te miejsca były osadzone przez dywizją Austryacką *Mazzuchelli*. Nieprzyjaciół szybkością do niewierzenia postępował naprzód, odparł łańcuch naszych przedpoczt, placówki i strażę polowe z ich posiłkami; objęte wioski opanował: co zmusiło dywizją *Mazzuchelli* do cofnięcia się i zajęcia stanowiska na wzgórkach poza wsiami temi ciągnących się. Tu przybyli do walki w bliskości stojące wojska Badeńskie. Nieprzyjaciół do dawnych stanowisk swoich odparty został. Badeńscy mieli 120 ludzi w zabitych i ranionych: wojska ich szczególniejsze okazały mężstwo. Jenerał *Laroché* w nogę strzelony i w bok pchnięty został. Tegoż dnia w czasie opisanej potyczki, Badeński Jenerał *Brückner* pod *Volsheim* z wojskami swojemi był w ogniu. Wpędł on z batalionami milicyi na prawe skrzydło nieprzyjaciela ze *Strasburga* ciągnącego: odparł go, i aż pod działą *Strasburga* zapędził.

W teyże gazecie z dnia 23 lipca czytamy poniższe warunki kapitulacyi twierdzy *Toul*, d. 6 t. m. zawartej: 1) Od dnia dzisiejszego nastąpi rozeym między wojskami Mocarstw sprzymierzonych i całą załogą twierdzy *Toul*. 2) Z obu stron wydane będą rozkazy, wstrzymujące działania nieprzyjacielskie, a razem zabraniające napadać gońców, albo osoby wojskowe w tym okręgu. 3) Wojska sprzymierzone w żadnym przypadku przez miasto *Toul* ani przez okrąg w poniższym artykule opisany przechodzić nie mogą. 4) Obwód twierdzy następującemi oznaczają punktami: na drodze z *Nancy* mostek *Dom Martin*; na drogach z *Tian*, *Cürd* i *Ponta-Mousson* tam, gdzie te dwie drogi łączą się; na drogach z *Void* i *Vaucouleurs*, na górze młynu *Grandchamp*, na drodze z *Biquelai* pod *St. Georg*. Francuzkie i sprzymierzone przedpocztły z obu stron nie mogą do tych zbliżyć się punktów. 5) Wieś *Dom Martin le Toul*, nie ma być wojskiem osadzona. 6) Mieszkańcy okręgu *Toul* nie mają doświadczać przeszkody w przywożeniu żywności na rynek. 7) Jednakże gońcy Mocarstw sprzymierzonych we dnie pod zwyczajnym dozorem przez twierdzę przebiegać mogą; w bardzo nagłych przypadkach, jeżeli w nocy przebiegać mieli, ma być uczyniona szczególna odezwa, względem otwarcia bram. 8) Przez czas rozeymu żadne wojska francuzkie do twierdzy przyjętym nie będzie. 9) Niniejsza konwencja w przeciągu 24 godzin ratyfikowaną być ma.

Marszałek polny Hrabia *Barclay de Tolly* d. 9 t. m. miał swoją kwaterę główną w *Chalons* nad *Marną*.

Podług gazety *St. Galskiej* departament górny *Renu* do końca t. m. ma zapłacić 4 miliony kon-

trybucyi; prócz tego kupcy do końca terażniejszego tygodnia 500,000 franków i 4,000 za każdy dzień opóźnienia; także *Mühlhausen* 100,000, a *Colmar* 280,000 z przyczyny uwolnienia od dostarczeń i po 2,000 za każdy dzień opóźnienia.

ANGLIA.

Podług gazety *Korrespondenta* hamburskiego, z *Londynu*, pod 14 lipca: Xiążę Rejent d. 12 zamknął posiedzenie Parlamentu na 6 tygodni, do d. 22 sierpnia. — Subskrypcyja dla cierpiących z przyczyny bitwy pod *Waterloo*, pod prezydencją Xięcia *York*, w zachodniej części miasta *Londynu*, bardzo szczęśliwie idzie. *P. Rowcroft*, członek Kommissyi oświadczył, że Xiążę *Blücher* pisał do teyże Kommissyi, iż on w 8m dniach dwie bitwy stoczył, dwie twierdze zdobył, a dwie drugie opasał; że wojsko jego bardzo ucierpiało; że ranionych swych *Prusaków* hojnością *Anglików* załęca, i Pana *Wilbors* o łaskawé wstawienie się za nimi prosi; Kommissyja części miasta postanowiła porozumieć się z Kommissyją *Londynu*, względem przypuszczenia Xięcia *Blüchera* do uczestnictwa; jeżeli pierw. ze prawa naszych ziemków zaspokojone będą. — Wnoszą, że starszy syn zmarłego *P. Withbread* będzie na jego miejscu Reprezentantem w Parlamencie. — Zwyczajny bieg poczty między *Paryżem* i *Londynem* jest już przywrócony. — *P. Bülow* Szambelan Xięcia *Brunswickiego* tu przybył, i miał audyencyą u Xięcia Regenta.

Jeszcze d. 5 czerwca pisał Xiążę *Blücher* do jednego z przyjaciół swych w *Londynie*. „Załować należy, że musimy dotąd beczynnienie tu zostawać, chociaż zupełnie gotowi jesteśmy do ruszenia na nieprzyjaciela. W *Wandei* opór jest bardzo wielki. Ale jeżeli my prędko nie przyjdziemy na pomoc tym dobrym ludziom, walka raz zaczęta długo trwać nie może. Będzie ona wiele ludzi kosztować. *Bonaparte* długo opierać się nie może; jeżeli Monarchowie w jedność zostaną. Zapewnił WP. całą *Anglię*, że ja znowu jestem w podróży do *Paryża*; i tenże cel jest, jakbym rozumiał, mego sąsiada *Wellingtona*; któremu temi dniami odwiedził. Ale żądam błogosławieństwa piękney płci w *Anglii*, o które najsilniey proszę. Jak tylko się rzeczy zakończą, przybędę znowu odwiedzić *Anglię*.”

Wszystcy się dziwią nad mianowaniem *Fouchégo*, na Ministra policyi. On, piszą tutejsze gazety, posłał brata *Ludwika XVIII* na szafot, a jednakże takie miejsce otrzymał. Musiał on zapewne wielkie pierwię przysługi uczynić. — Xiążę *Orleński* jeszcze się tu znajduje, i wczora długą miał audyencyą u Xięcia Regenta. — Podług gazet naszych Xiążę *Blücher*, kazał sobie w *Paryżu* tymczasowię 24 miliony franków kontrybucyi zapłacić. — Lord *Stewart* ma być ambasadorem naszym w *Paryżu*. — Fregata *Horacio* wychodzi w tych dniach do *Chin*, i powiezie milion funtów szterlingów, na potrzeby kompanii *Wschodnio-Indyjskiej*. — Francuzi teraz lepięy, aniżeli w roku przeszłym, uczują, co to jest wojna. — Xiążę *Angouleme* do *Bordéaux* przybył.

TURCJA.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, donosi z *Konstantynopola*, pod d. 27 czerwca: „Znajdujący się tu Pełnomocnik w interessach francuzkich, *Joubert*, przed niejakim czasem, nad bramą mieszkania swego zawiesił był herby *Bonapartego*. Ale *Reis Effendy* d. 15 przysłał urzędnika swego z oświadczeniem, iż Soltan żąda, ażeby samowolnie umieszczone herby *Bonapartego*, były zdjęte. *Joubert* odpowiedział, że on te herby zawiesił na rozkaz swego Monarchy, i jeżeli kto jest tak śmiały, niech je zdymie. We dwie godziny po takiej odpowiedzi, ukazali się nahowó urzędnicy tureccy z uzbrojonymi żołnierzami, i przystawivszy drabiny do bramy, zdjęli herby. W tymże czasie *Turcy* zrywali trójkolorowę kokardę u wszystkich *Francuzów*, których tylko spotkali, a razem pałkami bili. Mówią, iż *Porta* wkrótce ma wysłać ztąd równie *Jouberta*, jak i innych stronników *Bonapartego*.

1. O Litewsko - Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, podaje się do powszechny wiadomości handlujących sukniem, i utrzymujących sukienne fabryki, adressowany na imię J. O. Jenerał Feldmarszałka, Xięcia *Soltykowa*, Naywyższy Imienny Jego Imperatorskiéy Mości Reskrypt, pod dniem 6 ominiętego mca czerwca, w *Heidelbergu* nastaly, w którym wyrażono:

1. Na dostarczenie dla armii sukna, otworzyć uatyehmiast licytacyą w *Moskwie*, jako w centralnym mieście manufaktur naszych, pod bezpośrednią wiedzą tamecznego Głównokomenderującego. W tém celu komenderować tam pewne Osoby z Ministerystw wojennego i wnetrznych interessów, którzy mają składać ogólny Komitet łącznie z Osobami przez Głównokomenderującego w *Moskwie* naznaczonými.

2. Przy licytacyi dozwoili wydawać z góry trzecią lub połowiczną część pieniędzy za Ewikcyami, na osnowie kabakowych Ustaw; pieniądze brać zsumm na ten obiekt Kommissoryatowi asygnujących się.

3. Ostateczne ceny po przeyrzeniu przez JWP. łącznie z Ministrami wojny i wnetrznych interessów, ustanawiać za wspólnym wszystkich zgodzeniem się.

4. Obowiązany, i tym, co zawarli osobne umowy ze Skarbem, Fabrykantom sukniennym opłacać wedle tychże samych cen, z detrunkatą tylko po 10 kop od rubla w zamianę tych prerogatyw których oni używają.

5. Płacić za sukno mają Kommissoryat, lub Skarbowe Lby, jak ambienci lepszym bydz dla siebie osadzają i zawarują.

W stosunku takowey Naywyższy woli, każdy handlujący sukniem czyli utrzymujący sukienne fabrykę, lub też ogólnie zajmujący się podradami, mają zawczeźnie bydz gotowými do stawienia się w *Moskwie* osobiście lub przez plenipotentów, kiedy tameczny Głównokomenderujący wezwie do Aktu licytacyi dla dostarczenia sukna tém porządkiem na rok 1816ty.

Sekretarz *Antoni Wiskowski*

Uwiedomienie o terminie naznaczonym Reassumpcyi Kommissyi Radziwilowskiej.

3. Otrzymawszy w dniu 16 terażniejszego miesiaca julii bieżącego roku, w kopii autoryzowanej od Rządzącego Senatu 5 Departamentu Ukaz Imienny Najjasniejszego Monarchy wszech Rosyi i Króla Polskiego, roku 1815 miesiaca apryla 6 dnia w Wiedniu podpisany, naminujący Członków i do zastępstwa Ich Kandydatów, do Kommissyi na rozpoznanie długów Xiążąt Radziwilów roku 1814 miesiaca febr. 24 dnia w Chaumont ustanowionej, nakazujący jey otwarcie w mieście Nieświżu, oraz zalecający iżby też Kommissya czynność swoją, ile może bydz nayrychley rozpoczęła, z obowiązku zatem Prezydencyi mojej w takowey Kommissyi, naznaczam termin otworzenia onej w Nieświżu dzień 15 7bra terażniejszego 1815 roku, oraz zawiadamiam, że do oney Imiennym Ukazem mianowani są Członkami: JWW. 1 Antoni Lachnicki Wileński Marszałek. 2 Jan Woynilowicz b. Siucki Podkomorzy. 3 Ginter b. Prezydent Sądu Głównego kryminalnego.

4 Sulistrowski Wileński Guberski Marszałek. 5 Antoni Łappa. 6 Walenty Oślowski. 7 Piotr Szweykowski. 8 Peterson Ziemiński Sędzia. 9 Jan Nepomucen Horain. — *Kandydatami*: 1 Jan Białopiotrowicz. 2 Wincenty Szukszta. 3 Franciszek Wereszczaka b. Prezydent Ziemiński Powiatu Lidzkiego. 4 Wolski Sędzia Ziemiński. 5 Adam Haraburda. 6 Xawery Obuchowicz Podkomorzy. 7 Edward Pilecki. 8 Gasper Romanowicz Assesor Sądu Głównego Wileńskiego. 9 Hieronim Zienowicz — O jakowym terminie, ażeby Członkowie i Kandydaci tey Kommissyi byli świadomymi, udzielne do każdego pisma posłać postanowilem, a dla ogólney interessowanych stron wiadomości — Nicieysze moje postanowienie w obu gazetach Warszawskich, i Kuryera Litewskiego pomieszczam. Dat 1815 julii 20 dnia

N. 12

Alexander Pocię. Prezes.

1 Nr. 6581. W Kommissyi Wileńskiego Prowiantkiego Depo, będzie się odbywać licytacya na dostarczenie do magazynów gubernii Wileńskiej prowiantu i furazu w niemaley ilości, dla przygotowania na potrzeby woysk, w następującym miesiacu sierpiu, pierwsza dnia 4go; 2ga dnia 9go; a 3cia i ostateczna dnia 14go; na które to terminy życzący podjąć się dostarczenia, mogą przybywać do Kommissyi z dostatecznymi ewikcyami. Dnia 27 lipca 1815 roku.

8męj klasy *Bohomolec.*

3. Od Białorusko Witebskiego guberskiego Rządu, czyni się ogłoszenie, iż uitymarnym dekretem Głównego Sądu Witebskiego 2go Departamentu przysądzone zostały dla uzyskania od Expedytora tegoż Departamentu Antoniego Słepcia, dla obywatela Powiatu Nowelskiego Jana Piotrowicza czerwonych złotych 316, assygnacyami rubli 571 i kopiejek 46, złotych polskich 2756 i groszy 20, do wypłacenia których oświadczył on niemożność swoję. Zaczem kto tylko winien pomienionemu Słepciowi, jakokolwiek summę, ten w proporcji należących Piotrowiczowi za Dekretem pieniędzy, nie oddając jemu w ręce, pod obawą w przeciwnym zdarzeniu utraty opłaconey jemu ilości, wnosić ma do naybliższego sądowego mięysca, które zwyczajnym porządkiem prześle do tutęyszego Rządu: Również, żeby nikt na znajdujące się u Słepcia obligi przelewów i przekazów pod ich nieważnością nie przyjmował. Dnia 30 czerwca 1815 roku

Sekretarz *Dobrowolski.*

3 Dekretem Sądu Magistratu Wileńskiego dnia dziewiątego Julii terażniejszego 1815. Roku zapedytm postanowiono: ruchowość po zmarłym w mieście Wileńskim Doktorze Jędrzejku Sztende pozostałą przez publiczną licytacyą wyprzedać, jakowa ruchowość, jako to: garderoba, meble, posciel, Xiążki wjęzykach francuzkim niemieckim i Polskim, instrumenta fizyczne, kamienie Minorologiczne, atlasy i mapy oraz dalszy sprzęt na Juwentarzu opisany i otaxowany u Ratuszu Wileńskim przez Publiczną licytacyą w dniu 29 bieżącego mca Julii po południu ogodzinie drugiej zacząć się i aż do ukończenia wyprzedazy rzeczy tych, wyprzedana będzie — Aby przeto Johnson Amiebenci w pomienionym terminie to jest 29 terażniejszego mca Julii 1815 roku bydz na Ratuszu Wileńskim raczyli przez ninieyszą zawiadamiam. Dat. dnia 20 Julii 1815 Roku. Jakob Mahn Radny M. G. W.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MO-
SCI Samowładnego Całą Rosyą &c. &c. &c.

Excerpt Oświadczenia w Protokule Manifestowym
Sądu Głggo zgo Departamentu Gubernij Litewsko Gro-
dzieńskiej zapisanego pod Pieczęcią Urzędową tegoż Sa-
du stronie potrzebujucey w dniu 8 Julij 1815 Roku wy-
dan. — Roku 1815 Julij 8 dnia przed Sędem Głównym
zgo Depart: Gubernij Grodzieńskiej obecnie stawiają
W. JPan Stanisław Zadarnowski Adwokat Oświadcze-
nie poniżej wyrażające się, do zapiania w Protokul
Sądowy poda. — Powodem uczynionego w Ziemi: Pttu
Stuckiego, w Imieniu JW. Jana Bykowskiego Mari
Wieliskiego w Rku idącym Maja 24 dnia Oświadcze-
nia w dodatku do Gazet pod Nrem 52 umieszczonego,
zmuszony zostaje Brzeski Biskup Józefat Bułhak wyia-
nić przed powszechnością mylnie rzeczonoego JW. Mar-
szalka wnioskowanie zmierzające do uwolnienia się od
bowinney odpowiedzi za Brata swojego zeszłego Bisku-
pa Troadyskiego Mikołaja Bykowskiego, dopełnia zaś
to przez niniejsze Oświadczenie, w tym sposobie. —
Po ustalym zyciu w S. Peterzburgu Metropolity Uni-
ckiego Teodozjusza Rostockiego oznaczony wola wła-
snoręcznego Testamentu pierwszym Exekutorem zeszły
Biskup Troadyski Mikołaj Bykowski w tenozas w Kole-
gij Duchowney zasiadający znajdzoną ilość pieniędzy
w złocie czter: złotych 2336, w Asygn: Rubli 4945,
przyjąwszy pod swój odpowiedzialny dozór do czasu
rozwiązania ważności zaprzeczonego od Sukcessorów
zeszłego Metropolity Testamentu wydanym od siebie
drugiemu Exekutorowi Brzeskiemu Biskupowi Jozefato-
wi Bułhakowi w tenozas w Kollegij zasiadającemu w Ro-
ku 1805 Januarij 26 dnia Rewersem, a 1810 Marca 26
w Sądzie Grodzkim Nowogródzkim aktykowanym, za-
pewnić o bytności u iego takowych pieniędzy, z któ-
rych wydatkował na pogrzeb tegoż Metropolity, na
opłatę zaległościów, służącym, i Doktorom na utrzyma-
nie do czasu domu rezydencyonalnego z Ekwipażem,
opieczić oraz oświadczaćemu się Biskupowi Bułhakowi
złotem czter: złotych 1,556 czyniących złotych 28,000, jako
należącą sumę do funduszu Duchownego Metropolity
Unickich na majątku dziedzicznie przez Metropolite
Rostockiego kupionym nazywającym się Rura w Po-
wiece Nowogródzkim leżącym Prawem zastawnym Hi-
potekowaną, na co uzyskał tenże Biskup Bykowski od
oświadczonego się Rewers, którego kopia własno ręką
zeszłego Bykowskiego Biskupa pisana przy niniejszym
Oświadczeniu do Akt Grodzkich Grodzieńskich wniesio-
na, nie wypartym jest świadectwem, że pozostałością
pieniężną nie raz rzeczony Biskup Bykowski administrował.
— Również Obligi wszelkie i Wexle (między któ-
remi od tegoż Biskupa Bykowskiego na czter: złotych 200
Metropolicie Rostockiemu wydany Dokument znajdu-
wał się na Regestrze) w Roku 1805 Januarij 26 dnia
sporządzonym, a 1810 Marca 26 w Grodzie Nowogr:
oblatowanym pisane, do swiay Biskup Bykowski przy-
jął lokacyi. — Neostatek ruchomy wszelki majątek, ia-
ki się tylko przy Metropolicie Rostockim w Peterzbur-
gu po iego śmierci był znajdziony, Regestrem w Ro-
ku tymże 1805 Januarij 26 dnia uczynionym, a 1810
Marca 26 w Grodzie Nowogródzkim aktykowanym obli-
ty, z domu JXX. Jezuitów rezydencyonalnego do do-
mu Maltańskiego, do nie raz wspomnianego Biskupa
Bykowskiego należącego przeniesiony, zarewersował
w Roku 1806 Februarij 20 dnia JW. Grzegorz Kocha-
nowicz, pierwiy Sufragan Łucki, następnie Metropolite
Unicki. — Z wyasnienia takowego istoty rzeczy,
ważnie się wykazuje, że JW. Marszałek Bykowski, ob-
jąwszy po bracie swoim znaczny spadkowy majątek,
mocą Praw w takim jest stopniu, iak iego Antecessor
odpowiedzialności w Sądzie niniejszym Głównym zgo
Departamentu Grodzień: Gubernij, któremu rozwiąza-
nie ważności Testamentu Rządzący Senat nastalym w Ru-
ku 1813 miesiaca Junij 9 dnia Ukazem polecił. — Daromne
żądanie usiłowania JW. Marszałka Bykowskiego w Oświad-
czeniu wyszzone tym bardziej żądane uwolnienia się
przyniesić nie mogą skutku, im widzialney lokata w Sa-
dzie Ziemijskim Stuckim. Obligów i Dokumentów ze-
szłemu Metropolicie służących, oraz poszukiwanie strat
sobie zastrzeżone wykazują, że się pryncypalnie zajmował
eksekucya Testamentu zeszły Biskup Bykowski, i
że miał u siebie wszelkie fundusze po Metropolicie Ro-
stockim pozostałe, i przez iegoż po rewersowane, z ia-
kich Sukcessor posiadający majątki po bracie swoim Bi-
skupie JW. Jan Bykowski Marszałek Wieliski usprawie-
dliwić się jest obowiązany, Biskup zaś Brzeski z wzięty
funduszowey Unickich Metropolito summy, gdzie wła-
ściwy złożył już tłośnienie, i w Jurydykcyi sobie wła-
ściwey Duchowney Kollegij. — A iako z żadnych wzglę-
dów za Biskupa Troadyskiego Mikołaja Bykowskiego
skargami Rostockich równie obniesionego odpowiadac
nie jest w obowiązku oświadcza. — Zawiadania oraz

że żadnych papierów massę pozostałości po Metropolie-
cie wyasniających, a tym samym Sukcessorom iego,
lub Donataryuszom służących, a w rękę Bykowskiego
Biskupa złożonych nie brał. — Przyjął tylko niektóre
Hierarchiczne papiery do urzędu Metropolito służą-
ce, iako do iego Administracyi Duchowney przynależne,
na co wydał Rewers zeszłemu Biskupowi Bykowskiemu. —
Niniejsze Oświadczenie, iako Plenipotent podpisuję. —
U tego Oświadczenia podpis takowy: Stanisław Zadarnowski.
Józef Rabowski Regent.

1. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samo-
władnego całą Rosyą &c. &c. &c.

Pozew Edyktainy prze Sąd Magistratu Miasta
Guberskiego Wilna w tymże miescie sądzący się z Cy-
tacyi Wilhelma Rechfelda kupca i obywatela Wileń-
skiego z referencyą do dowodów u Sąd złożyć się
mających, z nakazu Dekretu dyllacyjnego tegoż Ma-
gistratu po oświadczoney Dellatora majątku Taxie i
Edykwizyi w Roku 1815 marca 10 nastalogo, podaje
JWW. WW. JPP. oraz Starozakonnym Debitorom te-
goż Wilhelma Rechfelda iako to: Dawidowi Haperti-
ensowi o rubli srebnych 24, Abrahamowi Mowszowi-
czowi o rubli 54 kop: 30, JW. Józefowi Wołodkowi-
czowi o rubli 72, Jakubowiczowi o rubli 25 kop: 80,
Karolowi Teurgienowi o rubli 45, Arenowiczowi o ru-
bli 10 kop: 50, Szymonowi Rędzewskiemu o rubli 7
kop: 20, Weytmannowi o rubli 3, Wolffskię o ru-
bli 3 kop: 60, Zukowskiemu Porucznikowi o rubli 3
kop: 60, Janowi Mirskiemu o rubli 10, Frohlandowey
wdowie o rubli 7 kop: 20; Walentinowi o rubli 4
kop: 50, Graffowi Stalarzowi o rubli 19 kop: 20, Gie-
łazewskię o rubli 3, Woyciechowey o rubel 1 kop:
80, Zydowi Zeligowi o rubli 5, Krasowskię o ru-
bli 6, Kowalewskiemu o rubli 4 kop: 20, Kowzano-
wi o rubel 1 kop: 50, Zydowi Zelkinowiczowi o ru-
bel 1 kop: 50, Leyzerowi Iekowiczowi o rubli 9, Zy-
dowi Leyzerowi o rubli 6, Zydowi Kiwelowi o rubel
1 kop: 50, Jeleniewiczowi Zlotnikowi o rubel 1 kop:
95, Mossiewiczowey o rubli 5 kop: 30, Zydowi Szlo-
mowi o rubel 1 kop: 80, Jarkiewiczowey o rubli 7
kop: 20, Romagnolemu o rubli 3 kop: 60, Stefanie-
mu o rubel 1 kop: 80, Adamowiczowi o rubli 4 kop:
50, Zydowi Aronowi z Wornian o rubli 12, Jura-
szewiczowi o rubel 1 kop: 50, Tuczylowskiemu o ru-
bli 9, Wincentemu Warmserowi o rubli 48, Badro-
wi Porucznikowi o rubli 5, Weberowi Porucznikowi
o rubli 3 kop: 84, Szyrkinowi Porucznikowi o ru-
bli 4 kop: 20, Ożarowi Kapitanowi o Rubli 4, Saki-
nowi Majorowi o rubli 15, Smiernickiemu Poruczni-
kowi o rubli 3, Szlippenbachowi Placmajorowi o ru-
bli 5 kop: 49, Pegelanowi Porucz: o rubli 12 kop: 67,
Szleienowi Majorowi o rubli 22 kop: 20, Knieziwi-
czowi Kapitanowi o rubli 10 kop: 17, Korbutowski Po-
rucznikowi o rubli 10 kop: 27, Kielszowi Assesoro-
wi o rubli 3 kop: 4, Bohdanowiczowi o rubli 6 kop:
88, Janowi Golejewskiemu o rubli 3 kop: 81 i pół,
Hapuleckiemu Porucznikowi o rubli 3 kop: 97 i pół,
Siemkiemu o rubli 4 kop: 3, Withoffowi Poruczniko-
wi o rubli 16, Góeritzowi Starszemu Jubilerowi o ru-
bli 15 kop: 3, Strutyńskiemu Majorowi o rubli 7 kop:
80, Daszkiewiczowi o rubli 3, Karchowskiemu Kapi-
tanowi o rubli 53 kop: 66 i pół, Zydowi Hirszowi
Zelekowiczowi o rubli 19 kop: 83, Mayborodowi Po-
rucznikowi o rubli 2 kop: 90, Hilaremu Rewkowskie-
mu o rubli 9, Zbitniewskiemu Skarbnikowi o rubli
375 —, Józefowi Hartykowi Podpółkownikowi o ru-
bli 279 kop: 70, Zydowi Jeremiaszowi o rubli 3 kop:
73, Kamińskiemu Kapitanowi o rubli 35 kop: 25,
Dawidowi kupcowi z Dukli o rubli 9 kop: 62 i pół,
Reineremu Porucznikowi o rubli 6 kop: 7 i pół, Zy-
dowi Nachmanowi Szklowskiemu o rubli 15 kop: 33,
Wersockiemu o rubli 8 kop: 27 i pół, Fojowi szew-
cowi o rubli 3 kop: 90, Wincentemu Andrzejewskie-
mu o rubli 90 kop: 77, Tywalskiemu Kapitanowi o
rubli 22 kop: 50, Towiańskiemu traktiernikowi o ru-
bli 8 kop: 55, Narkiewiczowi Kapitanowi o rubli 20
kop: 51, Krzywskiemu Kapitanowi o rubli 8 kop: 80,
Hentzelowi Aktorowi o rubel 1 kop: 86, Sidorowicz-
owi Regentowi o rubli 38 kop: 85, Majorowi Michel-
sonowi o rubli 7 kop: 86, Łonkiemu o rubli 8 kop:
40, Orłowskiemu Julhanowi Porucz: o rubli 20 kop:
26 i pół, JPanu Reyzerowi o rubli Asygnacyynych
600, i srebr. rubli 91 — Ludwikowi Trzeciakowi
o rubli 15 kop: 67, Srebnikowi Sekretarzowi o rubli
22 kop: 75, X. Mikołajewskiemu o rubli 23 kop: 38
i pół, Weyzowi Horodniczemu o rubli 7 kop: 60, Przy-
łęskiemu Intendentowi o rubli 29 kop: 30, Packiewi-
czowi o rubli 9 kop: 84, Lisaniewiczowi Kapitanowi

o rubli 13, Bliszekowskiemu o rubli 31, Sawiczowi Krawcowi o rubli 4 kop. 85 i pół, Brzostowskiemu Poruczn. o rubli 7 kop. 35, Skędziarskiemu Złotnikowi o rubli 2 kop. 97 i pół, Józefowi Wurmserowi o rubli 239 kop. 40, Ignacemu Szarffowi o rubli 26 kop. 42 i pół, Piotrowi Telebrowi o rubli 17 kop 1 i pół, Metkowi Cukiernikowi o rubli 72, Mulachowey o rubli 30, Józefowi Siewrókowi Kapitanowi o rubli 607 kop. 51, Józefowi Landa Porucz. o rubli 50 kop. 5, Xaweremu Czudowskiemu o rub. 105, Wincen-temu Minkiewiczowi o rubli 619 kop. 23 i pół, Paszkiewiczowi Muzykowi o rubli 90 kop. 80, Sierakowskiemu o rubli 18 kop. 95, Biakmowi Stolarzowi o rubli 57 kop. 60, Piaseckiemu Pisarzowi o rubli 58 kop. 27 i pół, Michałowi Wurmserowi o rubli 225 kop. 47 i pół, Janowi Chodasiewiczowi o rubli 713 kop. 55, Janowi Sziginiowi o rubli 300, Goyżewskiemu Adwokatowi o rubli 7 kop. 86, Józefowi Kostkowi Porucz. o rubli 9 kop. 65, Krześlinskiemu o rubli 19 kop. 85, Marciniowi Sobolewskiemu o rubli 33 kopiejek 90, Ocłbkiemu Mechanikowi o rubli 16 kopiejek 30, Zakrzewskiemu Kapitanowi o rubli 13 kopiejek 39, El-sowi Jubilerowi o rubli 26 kop. 59 i pół, Szlegielowi Chirurgowi o rubli 40 kop. 37 i pół, Kaleszowi Kupcowi o rubli 12 kop. 70, Wersockiemu Kapitanowi o rubli 19 kop. 50, Bielińskiemu Straboz. o rubli 2 kop. 66 i pół, Gurkleytowi Danielowi o rubli 199 kop. 2, X. Ryłłowi o rubli 81 kop. 91, Dominikowi Tyszkowi o rubli 20, Zaycowi Sekretarzowi o rubli 2 kop. 65, Dombrowskiemu Kapitanowi o rubli 2 kop. 50, Żydowi Mejerowi Kadysewiczowi o rubli 108 kop. 24, Tuczkiewiczowi o rubli 2 kop. 60, Kulikowskiemu Szambelanowi o rubli 48 kop. 64, Jakubowi Sidorowiczowi Pisarzowi o rubli 116 kop. 81, Żydowi Niszerowi Owziejowiczowi o rubli 76 kop. 80, Żydo-wi Michelowi Szmóyłowiczowi o rubli 148 kop. 33, Żydowi Morduchowi o rubli 14 kop. 40, Swirskiemu Kapitanowi o rubli 4 kop. 90, Statkowskiemu Maciejowi o rubli 10 kop. 20, Żydowi Marhtsuowi Szymchełowiczowi o rubli 31 kop. 95, Augustyowi Dabremu o rubli 290 kop. 70, Józefowi Maciejewskiemu o rubli 150, Noachowi Faywiszowiczowi, o rubli 60, Leyboszycowi Doktorowi o rubli 98, Franciszce Lutom-skiej o rubli 54, JW. Michałowi Tyszkiewiczowi podług Rewersu o rubli 200, Janowi Szyrwinskiemu o rubli 150, Żydowi Leyzerowi Wolfowiczowi podług Kontraktu o 250 rubli, Szymowi Stolarzowi o rubli 45 — Jakowesummy Obżłni Debitorowie w różnych datach Del: Rechfeldowizawiniwszy, i nieopłaciwszy, gdy ustalicie się przyczyną upadku Jego w sytuacji, a tak i niemożności uiszczenia się w należnościach Jmściom wierzycielom, przez co zmuszony oddając wszystkim swój majątek leżący, ruchomy i Summowy pod rozdział, do przyjęcia Sched pozwól Dellator Jmściom Wierzycielów swych do Sądu Magistratu Wileńskiego, jakowy rozkazał i Jchmściom Debitorów adcytować — Przeto pomienionych Debitorów pozywając do Sądu Magistratu Wileńskiego prosi: sążenia na Obżłnych summ wyż wyrażonych i tych podzielenia istotnym Dellatora wierzycielom, zajęcia wszelkiego Obżłtch Debitorów majątku — Bliższości do dowodu i odwo-du Dellatorowi uznania, i tego wszystkiego decydo-wania, co czasu sprawy proszonym będzie. S. Z. M.

Roku 1815 mscia Julii 28 dnia. Wożny niżej wyrażony, tę Kopią Pozwu po JWW. WW. JPP. oraz Starozakonnych Debitorów wyżey Imionami wymienionych; do Gazety Kuryera Litewskiego poda-łem, a drugą takż, do drzwi Sądowych na Ratuszu Wileńskim przybiłem — Przez takowy Pozew z instancji JP. Wilhelma Rechfelda Kupca i Obywatela Wileńskiego, rzeczonych wyżey Jchmściom Debitorów do stawania i rozprawy do Sądu Magistratu Miasta Wilna powołując, w dowód podpisuję się. Stanisław Parymonowski Wożny Pttu Wileńskiego.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział Hrabstwa Sidrzańskiego w obwodzie Białostockim Powiecie Sokolskim położonego, po między Kredytorów i pretensorów zeszłego JW. Ignacego Hrabi Potockiego Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Obwodu Białostockiego dnia 4 Maja terażniejszego 1815 Roku zapadłym, ustanowiony, i w dniu 20 Junii jako w terminie przez tenże Dekret zamierzonym, w dobrach Sidrze rozpoczęty, uwiadamia niniejszym obwieszczeniem, trzykrotnie w gazetach publicznych Kuryera Litewskiego, Warszawskiej, Korrespondenta Warszawskiego i zagranicznego, ogłosić się powinnym, i wzywa wszystkich Kredytorów i pretensorów do Massy zeszłego JW. Ignacego Hrabi Potockiego i pretensye soielających, i po upadłych bankach Warszawskich,

którym od Trylateralney Kommissyi na Majątek dłu-żnika Hrabiego Potockiego assygnacye wydanemi zo-stały, tak tych, którzy w byleży Białostockiey Pru-skiej Regencyi w processie likwidacyjnym i w De-partamencie 2gim Sądu Głównego Obwodu Białosto-ckiego swoje pretensye podali, jako też i tych, któ-rzy dożąd żadney z swojemi pretensyami nie uczyni-li odezwy, aby probujące ich pretensye Dokumenta i wszelkiego rodzaju papiery dla przejrzenia i poinfor-mowania się w onych stron, nadzień 15 oktobra idą-cęgo 1815 Roku do Kancellaryi Sądu spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatow w mieście Po-wiatowym Sokółce eksystującey, złożyli i komportowali, i następnie sami lub przez umocowanych od siebie praw-nie, takoweż pretensye swoje na dzień 1 Maja na-stępnego 1816 Roku, jako w terminie do powtórnyego Sądu Exdywizorskiego ziszdu przeznaczonym, przed tymże Sądem udowodniali — W przeciwnym bowiem zdarzeniu, każdego niestawiającego i nie zgłaszającego się pretensya podług zakreszenia Dekretu Sądu Głównego Amissy poddana, i za upadłą zapisaną zosta-nie. Dan w majątności Sidrze dnia 24 Junii 1815 Ru-Marcin Jaworowski Sędzia Grodzki Powiatu Białosto-ckiego Exdywizor. Franciszek Michałowski Pełnomo-cnik Ptu Białostockiego. Jan Suchodolski Exdywizor. Nikodem Kłanicki Exdywizor. Assesor Sądu Grodzki i Sokolskiego Powiatu Zygmunt Bouffall Exdywizor. J. Sierzputowski Exdywizy Regent.

3. Z Wileńskiej Miejskiej Policji, uwiadamia się, że z domu Grafa Platara w M. Wilnie na Sawicz ulicy sytuowanego, w marcu czyli aprylu mscia, a mo-że i pierwiey; terażniejszego roku, zginęło dwa sznurki pereł dużych i trzy pierścienie, z których jeden brylantowy, i przez wyprowadzone śledztwo, nie mo-żna było dóysć, jakim sposobem mogły zginąć, te rze-czy. A zatem postanowiono ostrzec każdego przez niniejszą publikatę, iż gdyby w przypadku kto kupił lub później zdarzył się że kto będzie przedawać dwa sznurki dużych pereł, albo pierścienie, uwiadomić o-tem w wyż pomienionym domu Grafa Platara, dla od-krycia winowayców w pokradzeniu onych, i gdyby czasem ten u którego takowe zginione rzeczy później okazały się, nieściągają, na siebie niewinnego podeyrze-nia i odpowiedzialności.

1. Jadącemu z Wilna JW. Prałatowi i Kawalerowi Szantyrowi oderznęto na drodze o kilka mil od mia-sta dnia 20 lipca z tyłu koczka uwiązany tłumek z por-ścielą, wielu rzeczami, i kufamarykiem z papierami w nim zawartemi. Po pilnym wyszukiwaniu nie posię-gniono żadnego śladu tej szkody. Ze zginionych tym sposobem papierów, mianowicie Reskryptu Monarsze-go na Order S. Anny równie jak Kościelnych instita-cyów, prezentów, i innych instrumentów na Imie JW. Prałata pisanych obligów, listów niemniejże znaczney literami S. S. bielizny nayspewniejszy będzie mógł być dostarczony dowód tej nie małej jego straty. Niżej podpisany nayspokorniey uprasza Prześwietney Publicznosci, iżby chciała mieć na tę okoliczność bacznosc — A ktoby takowe dostrzegł znaki lub do-kumenta znalazł lub odebrał, raczy objawić w miey-scowej Policji, donosząc, niżej podpisanemu poczta do Słucka pod adresem JW. Prałata stałe tam mają-cemu mieć zamieszkanie, o takowym odkryciu. Ta-kowa Szlachetna czynność będzie obowiązywać oier-piącego szkodę do wdzięczności i zwrotu uczynionego wydadku w tym celu. Dnia 24 lipca 1815. Marcin Kowalewicz.

1. Na ulicy Wileńskiej w Domie Obywatelki Zali-gierowej, pod Nrem 720, jest do sprzedania nieco używany Wiedeński roboty Kocz, ze wszelkimi wy-godami do podróży potrzebnymi. Zobaczywszy go, można dowiedzieć się o cenie w tymże Domie.

3. Niżej własną ręką wyrażony, czynię wiadomo-tem moim trzykrotnem całej Publicznosci, przez ga-zetę Kuryera Litwi, doniesieniem: Jż Starozakonni Jor-siel i Chaja Małżonkowie Kałmanowiczowie Rogalino-wie Obywatele Michałscy, w ubezpieczeniu kaucyi przezemnie niżej wyrażonego za rzeczonym Kałma-nowiczem daney, wydali assekuracyiny Dokument; i nowicem na wszelkim swoim majątku, pod jakimkol-wiek widem, i gdziekolwiek znajdującym się, mnie-iko kawenta zapewnili; w dowód czego, odwołuję się do tegoż Dokumentu, przed Aktami Ziemi Wileńskiemu mscia Apryla 6 dnia Ru terażniejszego, przy-znanego. Jan Czajlewski b. S. G. W.